

Urząd Regulacji Energetyki

<https://www.ure.gov.pl/pl/urzed/informacje-ogolne/edukacja-i-komunikacja/ure-w-mediach-1/11100,Gawin-Kryzys-energetyczny-nie-zostal-calkowicie-zazegnany.html>
24.04.2024, 05:19

Gawin: Kryzys energetyczny nie został całkowicie zażegnany

Rafał Gawin, prezes Urzędu Regulacji Energetyki w rozmowie z red. Wojciechem Jakóbkim, portal BiznesAlert.pl, 17.05.2023 r.

BiznesAlert.pl: Jesteśmy po konferencji Gazterm. Jakie są najważniejsze komunikaty Urzędu Regulacji Energetyki dla sektora gazowego w kontekście nadchodzących miesięcy?

Rafał Gawin: Przede wszystkim należy zaznaczyć, że ostatnie miesiące były bezpieczne pod względem bezpieczeństwa dostaw i poziomu cen. Jednak nie oznacza to, że kryzys został już całkiem zażegnany. Stoimy bowiem przed wyzwaniem związanym z kolejnym sezonem grzewczym i musimy zrobić wszystko, aby ten okres również nie był ciężki. Łagodna zima bardzo nam pomogła, ponieważ dzięki temu zapotrzebowanie na gaz było znacznie mniejsze niż w poprzednich latach. Natomiast nie możemy mieć pewności, że w tym roku będzie tak samo. Odpowiedzią na obecny kryzys na pewno jest rozwój infrastruktury, jaki obserwujemy w Polsce i to nas wyróżnia na tle innych państw Unii Europejskiej. W tym obszarze zrobiliśmy bardzo dużo, gdyż doprowadziliśmy do realnej dywersyfikacji źródeł dostaw gazu i to był jeden z głównych czynników, który pozwolił nam przejść w miarę łagodnie przez ten trudny okres. Narzędzia, które musieliśmy wdrożyć to zarządzanie kosztami gazu, jednak dzięki infrastrukturze istniało umiarkowane ryzyko ograniczenia podaży tego paliwa w Polsce.

Czy oszczędzanie gazu odegrało dużą rolę?

Jestem przekonany, że oszczędzanie zawsze ma duże znaczenie i wyłącznie pozytywne skutki, dlatego w tym kontekście w przyszłym sezonie zimowym dalsze oszczędzanie zużycia gazu będzie ważne. Faktem jest, że nie nastąpił poważny kryzys czy ograniczenie podaży gazu na rynku krajowym. W połączeniu z obecnymi cenami może to zachęcać do gwałtownego zwiększania zużycia surowca, ale oszczędzanie nadal ma duże znaczenie, gdyż kryzys gazowy na rynku europejskim jeszcze się nie skończył.

Ceny gazu nieco spadły, ale nadal są wyższe niż przed kryzysem energetycznym. Jak polityka taryfowa może pogodzić cel zapewnienia akceptowalnej ceny społeczeństwu, ale też zwrotu biznesowi, który musi podejmować dalsze inwestycje w dywersyfikacji?

W obecnie obowiązujących regulacjach cenę taryfową dla klienta końcowego mamy zamrożoną i wynosi około 200 złotych za MWh. Tym samym obecnie w polityce taryfowej dbamy o to, aby rekompensaty, które są wypłacane przedsiębiorstwom rzeczywiście pokrywały realne i uzasadnione koszty pracy. Z punktu widzenia klienta końcowego i jego

rachunku nadal działają mechanizmy, które chronią przed zmiennością cen. Można powiedzieć, że rynkowe ceny gazu zbliżają się dziś do poziomu ustawowo zamrożonych, ale musimy pamiętać, że rynek charakteryzuje się zmiennością i często nieprzewidywalnością poziomu cen.

W tym kontekście powstaje pytanie, na ile polska polityka regulacyjna będzie zbieżna z tą, proponowaną przez Komisję Europejską? Czy będziemy szli równo tym samym tempem, czy to my będziemy narzucać ton, tak jak na początku kryzysu energetycznego, czy będziemy czekać?

Jeżeli chodzi o poziom cen gazu stosowany w rozliczeniach z odbiorcami taryfowymi, to jest to w zasadzie decyzja polityczna. I takie narzędzia regulacje unijne dopuszczają: czyli taryfowanie i ustalanie poziomu cen stosowanych w rozliczeniach z odbiorcami końcowymi. Celem jest aby odbiorcy płacili za paliwo gazowe stawki akceptowalne społecznie.

Jedną z lekcji z kryzysu energetycznego dotyczy elektroenergetyki, bo wiadomo, że kryzys rozlał się z cen gazu na ceny energii elektrycznej. W tym samym czasie Urząd Regulacji Energetyki ostrzega, że grozi nam w Polsce luka wytwórcza. Według dostępnych danych wyniesie ona prawie 5 GW w 2034 roku. Jak kryzys energetyczny powinien zmienić naszą politykę tworzenia nowych mocy wytwórczych, szczególnie tych dyspozycyjnych?

To jest duże wyzwanie. Wszyscy musimy pamiętać, że mechanizm, który zasadniczo miał utrzymywać moce wytwórcze w dyspozycyjności czyli mechanizm rynku mocy w kształcie, w jakim działa obecnie, niebawem się skończy. Mam na myśli utrzymywanie istniejących mocy, czyli jednostek, charakteryzujących się wysoką emisyjnością CO₂. W tym obszarze rzeczywiście potrzebujemy rozwiązań, które z jednej strony pozwolą utrzymywać moce węglowe w dyspozycji, ale będzie to związane z odchodzeniem w kierunku jednostek gazowych. I choć energetyka odnawialna rozwija się w naszym kraju bardzo dynamicznie, to jednak jej dyspozycyjność – z natury rzeczy – jest ograniczona. Aby zatem zapewnić ciągłość dostaw potrzebujemy źródeł dyspozycyjnych, a one dzisiaj w krajowym systemie oparte są na węglu, ale też w coraz większym stopniu na gazie. Trzeba przy tym zaznaczyć, że rozwój źródeł gazowych wpisuje się w założenia polityki energetycznej państwa. Nawet projekt jej aktualizacji w żaden sposób nie przekreśla funkcjonowania rynku gazu i rozbudowy źródeł gazowych. Oczywiście, zgodnie z długoterminową polityką energetyczną państwa, stabilizacja systemu opartego na źródłach odnawialnych powinna odbywać się poprzez źródła jądrowe, ale to jest dość odległa perspektywa. A w okresie przejściowym nadal będziemy potrzebowali źródeł węglowych, i źródła gazowe również będą niezbędne. Zapotrzebowanie na gaz jest nadal duże i może takim być jeszcze przez co najmniej dekadę, ponieważ co najmniej taki okres potrzebny będzie do rozpoczęcia rozwoju energetyki jądrowej.

Chciałbym się zapytać o electricity market design. Pojawiają się nowe propozycje zwiększania rentowności mocy wytwórczych, które w innym wypadku nie powstałyby dzięki samemu siłom rynkowym. Czy URE bierze udział w tej dyskusji?

Tak, bierzemy udział w tej dyskusji na poziomie organizacji międzynarodowych, których URE jest członkiem. W ramach ACER i CEER wypracowaliśmy wspólne stanowisko, które zostało przekazane do Komisji Europejskiej. I element stabilizacji systemu, czy wspierania źródeł dyspozycyjnych tam się pojawił, choć trzeba zaznaczyć, że electricity market design opracowany przez Komisję kładzie duży nacisk na rozwój źródeł odnawialnych. Jest to odpowiedź KE na obecny kryzys, a celem jest przyspieszenie tempa rozwoju OZE. Wiele mechanizmów, które zostały w nim zawarte to środki dedykowane rozwojowi źródeł odnawialnych, takie jak kontrakty PPA i CfD. Jednak dotyczą one wyłącznie źródeł zeroemisyjnych. My w dyskusjach międzynarodowych zwracaliśmy uwagę, że dosyć mało miejsca zostało poświęcone mechanizmom mocy, które miałyby wspierać jednostki emisyjne w okresie przejściowym – zanim zaczniemy realizować cele długoterminowe.

Data publikacji : 18.05.2023

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)